

Sygn. akt V ACa 743/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 kwietnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział V Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Irma Kul
Sędziowie:	SA Jacek Grela (spr.) SO del. Anna Strugała
Protokolant:	stażysta Anna Kowalewska

po rozpoznaniu w dniu 14 kwietnia 2016 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa K. S.

przeciwko Skarbowi Państwa - (...) w P.

o odszkodowanie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w B.

z dnia 14 maja 2015 r. sygn. akt I C 855/14

I. oddala apelację;

II. zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Na oryginale właściwe podpisy.

Sygn. akt V ACa 743/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 7 listopada 2014 r powód wniósł o zasądzenie kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych w związku z pobytem w (...) w P. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i kosztami procesu.

Powód wskazał, iż jego roszczenia dotyczą pobytu w (...) w P.. We wskazanej jednostce penitencjarnej przebywał w warunkach naruszających jego prawo do prywatności i intymności. Wskazał ponadto, iż był umieszczany w celach, których powierzchnia przypadająca na jednego osadzonego nie przekraczała 3 m2, w celach tych panowały

niewłaściwe warunki sanitarne, zły stan techniczny wyposażenia celi, niewłaściwe ogrzewanie, niesprawna wentylacja. W celach brak było także odpowiedniego oświetlenia, brak było wydzielonych kąpoków sanitarnych.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

Strona pozwana w pierwszej kolejności podniosła zarzut przedawnienia, z ostrożności procesowej wskazała, iż powód nie wykazał żadnej z przesłanek warunkujących przyznanie mu zadośćuczynienia, jak też żadnego z podniesionych zarzutów nie udowodnił.

Strony podtrzymały swoje stanowiska w toku dalszego postępowania.

Wyrokiem z dnia 14 maja 2015 r. Sąd Okręgowy:

1. oddalił powództwo;
2. nie obciążył powoda kosztami procesu poniesionymi przez stronę pozwaną;
3. kosztami sądowymi, od uiszczenia których powód był zwolniony, obciążył Skarb Państwa.

Podjęte rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy uzasadnił w następujący sposób:

Powód K. S. w okresie od dnia (...) oraz od dnia (...) przebywał w (...) w P..

W okresie (...) tj. w okresie pobytu powoda w (...) w P. przebywał on w różnych celach o różnej powierzchni i różnej ilości osadzonych. W okresie tym zdarzały się sytuacje, że liczba osadzonych w celi powodowała, że powierzchnia przypadająca na jedną osobę była niższa niż 3 m^{((2))}. W przypadku osadzenia skazanych na czas określony w warunkach, w których powierzchnia celi na jedną osobę wynosiła mniej niż 3 m⁽⁽²⁾⁾, każdorazowo wydawano stosowną decyzję na podstawie przepisu art. 248 kkw oraz zawiadamiano sędziego penitencjarnego.

Warunki socjalne w celach były różne, jednak każda celi wyposażona była w węzeł sanitarny. Kąpok sanitarny zapewniał zachowanie intymności. Powód miał zapewniony dostęp do bieżącej wody i możliwość kąpieli. Cele miały odpowiednią wentylację, a pozwany każdego roku przeprowadzał również kontrole przewodów kominowych. Kontrole te wykonywane były przez wyspecjalizowany zakład kominiarski. W celach zdarzały się nieszczelne okna, ubytki tynku i ubytki w parkietach, ale usterki te były usuwane na bieżąco.

Powód w trakcie pobytu w pozwanej jednostce penitencjarnej nie składał żadnych skarg odnośnie złych warunków socjalno - bytowych. Powód nie posiada żadnego majątku, obecnie nie jest zatrudniony.

Przedstawiony powyżej stan faktyczny Sąd a quo ustalił w oparciu o dowody z dokumentów oraz zeznania złożone przez powoda K. S..

Sąd uznał dokumenty przedłożone do akt sprawy za wiarygodne, nie znajdując podstaw do kwestionowania ich autentyczności.

Jako częściowo wiarygodne Sąd meriti uznał zeznania powoda i to jedynie w zakresie jego obecnej sytuacji materialnej oraz tego, że w trakcie pobytu w pozwanej jednostce penitencjarnej nie składał skarg dotyczących złych warunków socjalno - bytowych w celach. Sąd odmówił wiary jego zeznaniom odnośnie złych warunków bytowych panujących w celach mieszkalnych pozwanej jednostki penitencjarnej, uznając je za subiektywne i nieoparte żadnymi dowodami.

W tym stanie rzeczy Sąd pierwszej instancji zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności podlegał rozważeniu podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia roszczenia.

Zgodnie z treścią art. 442¹§ 1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę.

Powód upatrywał swojej szkody w działaniu pozwanego mającego miejsce w okresie od (...) oraz od dnia (...), wobec powyższego, z uwagi na charakter roszczenia, w niniejszej sprawie miał zastosowanie art. 442⁽⁽¹⁾⁾§ 1 k.c. i roszczenie powoda podlegało przedawnieniu w okresie trzech lat od dowiedzenia się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Powód miał pełną świadomość warunków panujących w zakładzie karnym w czasie jego pobytu, wiedział więc jaki podmiot ponosi odpowiedzialność za te warunki. W związku z tym, jeżeli traktował te warunki jako niewłaściwe i naruszające jego prawa, miał możliwość wniesienia pozwu przed upływem trzyletniego terminu przedawnienia roszczenia, czego jednak nie uczynił.

W związku z powyższym, wobec podniesienia przez pozwanego zarzutu przedawnienia, Sąd Okręgowy uznał, iż roszczenie powoda związane z osadzeniem w (...) w P. w okresie od (...) oraz od dnia (...), zgodnie z treścią art. 442⁽⁽¹⁾⁾§ 1 k.c. uległy w całości przedawnieniu. Skuteczne zaś podniesienie zarzutu przedawnienia jest wystarczające do oddalenia powództwa bez potrzeby ustalenia, czy zachodzą wszystkie inne przesłanki prawnomaterialne uzasadniające jego uwzględnienie (uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2006r., III CZP 84/05, Lex nr 171726).

Na marginesie Sąd pierwszej instancji zaznaczył, że podniesione przez powoda zarzuty dotyczące nieprawidłowych warunków socjalno – bytowych, panujących w celach pozwanej jednostki penitencjarnej, zostały sformułowane w sposób ogólnikowy. Powód nie wykazał żadnej z przesłanek warunkujących możliwość przyznania mu zadośćuczynienia, jak też nie udowodnił żadnego z podniesionych zarzutów.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy, na podstawie przepisu art. 442¹§ 1 k.c., oddalił powództwo.

W punkcie 2 wyroku Sąd a quo, na podstawie przepisu art. 102 k.p.c., z uwagi na trudną sytuację materialną powoda, który nie posiada żadnego majątku ani dochodów, nie obciążył go kosztami procesu poniesionymi przez pozwanego.

W punkcie 3 wyroku Sąd kosztami sądowymi, od ponoszenia których powód był zwolniony, obciążył Skarb Państwa (art. 113 ust.1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych).

Powyższe orzeczenie w części oddalającej powództwo zaskarżył apelacją powód i zarzucając:

- 1) naruszenie art. 442¹ § 1 k.c. poprzez przyjęcie, że jego roszczenie uległo przedawnieniu;
- 2) błąd w ustaleniach faktycznych polegających na przyjęciu, że:
 - a) jego roszczenie ma charakter roszczenia majątkowego,
 - b) jest roszczeniem o odszkodowanie,
 - c) powód nie wskazał żadnej z przesłanek warunkujących przyznanie mu zadośćuczynienia,
 - d) nie udowodnił żadnego z podniesionych zarzutów;
- 3) naruszenie przepisu art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i w konsekwencji:
 - a) odmówienie powodowi wiary jego zeznaniom w zakresie przedstawionych faktów, dotyczących okoliczności, w jakich dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia,

b) uznanie za wiarygodne twierdzeń i dowodów pozwanego;

wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa co do kwoty 80 000 zł, nieobciążanie go kosztami procesu w żadnym zakresie, z jednoczesnym nałożeniem kosztów postępowania na pozwanego, ewentualnie o:
2. uchylenie zaskarżonego wyroku w części nieuwzględniającej powództwa i przekazanie w tym zakresie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji,
3. w każdym wypadku o zasądzenie na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego poniesionych przed Sądami pierwszej i drugiej instancji.

Dodać trzeba, że powód złożył w postępowaniu odwoławczym propozycję ugodowego zakończenia sporu. Pozwany nie wyraził zgody na zawarcie ugody.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za swoje wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia ustalenia Sądu pierwszej instancji oraz dokonaną ocenę prawną, opisane szczegółowo w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, o ile poniżej nie uznał odmiennie.

1. Na wstępie, przypomnieć należy ugruntowaną w judykaturze regułę, a mianowicie, że w wypadku wyroku oddalającego apelację, wydanego na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu w pierwszej instancji, sąd odwoławczy nie musi powtarzać dokonanych prawidłowo ustaleń; wystarczy stwierdzenie, że ustalenia sądu pierwszej instancji podziela i przyjmuje za własne. Konieczne jest jednak ustosunkowanie się do wszystkich zarzutów apelacji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2006 r., II CSK 126/05, niepublikowany, zamieszczony w LEX nr 179973).

Przywołać także należy zasadę, według której Sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiąże go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania (por. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, opublikowana w OSNC 2008 z. 6 poz. 55).

W przedmiotowej sprawie nie występują okoliczności, które mogłyby świadczyć o nieważności postępowania.

2. W pierwszej kolejności jeszcze raz należy przypomnieć, że powód wiązał dochodzone roszczenie z pobytem w (...) w P. w okresie od (...) oraz od dnia (...)

Zgodnie z cytowanym już przepisem art. 442¹ § 1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę.

Powyższy przepis wszedł w życie z dniem 10 sierpnia 2007 r., a zatem obejmuje swoim zakresem cały okres pobytu powoda w pozwanym Zakładzie od 18 czerwca 2008 r. do 10 marca 2010 r.

Słusznie zauważył Sąd pierwszej instancji, że powód skoro twierdził, że odbywał karę pozbawienia wolności w niewłaściwych warunkach bytowo – socjalnych, to warunki te znał na bieżąco będąc osadzonym. Jednocześnie, nie powinno być żadnych wątpliwości, że powód winien zdawać sobie sprawę z tego, kto nie zapewnił mu należytych

warunków, skoro wiązał te okoliczności z pobytem w zakładzie karnym. Dlatego też, zdaniem Sądu ad quem, nie powinno być spornym, że podczas pobytu u pozwanego powód miał wiedzę, zarówno o szkodzie, jak i osobie obowiązanej do jej naprawienia, oczywiście przyjmując hipotetycznie dla potrzeb tych rozważań, że warunki bytowo – socjalne były niewłaściwe. Zmieniennym bowiem jest, że – jak ustalił to Sąd a quo – powód nie zgłaszał w tym zakresie pozwanemu jakichkolwiek skarg.

Słusznie uznał Sąd meriti, że twierdzenia powoda, że nie wiedział, iż może składać pozwy, nie zasługują na uwzględnienie. Istotne bowiem jest to czy powód zdawał sobie sprawę z ujemnych następstw pobytu w pozwanym Zakładzie. Przyjmuje się, zarówno w piśmiennictwie, jak i judykaturze, że właściwą chwilą w celu określenia początku trzyletniego biegu przedawnienia jest moment „dowiedzenia się o szkodzie”, gdy poszkodowany „zdaje sobie sprawę z ujemnych następstw zdarzenia wskazujących na fakt powstania szkody”; inaczej rzecz ujmując, gdy ma „świadomość doznanej szkody” (por. uchwałę składu 7 sędziów SN z 11 lutego 1963 r. - zasadę prawną - III PO 6/62, LexisNexis nr (...), OSNCP 1964, nr 5, poz. 87). Takie samo stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z 18 września 2002 r., III CKN 597/2000 (LexisNexis nr (...)) – por. B. G., G. J. (w:), Kodeks cywilny. Komentarz. Księga trzecia. Zobowiązania, LexisNexis, 2013, teza 7 do art. 442¹ k.c.

W konsekwencji, jeżeli w danej chwili powód stwierdził, że np. są zagrzybione ściany, że metraż celi jest za mały czy wystąpił brak stosownego oświetlenia itp., to w tym momencie wiedział o ujemnych następstwach tych zdarzeń, a także wiedział, kto ponosił odpowiedzialność za te wadliwości i niedogodności.

Przedawnienie roszczeń na podstawie art. 442¹ § 1 k.c. warunkowane jest tylko wiedzą o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia, a nie wiedzą o możliwości wytoczenia powództwa. W rezultacie w okolicznościach rozpoznawanej sprawy, należało wziąć pod uwagę termin 3 lat liczony od końca pobytu, z którym powód wiązał dochodzone roszczenie, a więc najdalej od dnia 10 marca 2010 r. Pozew w przedmiotowej sprawie został wniesiony w dniu 31 października 2014 r. (k. 9 akt), a więc po upływie 3-letniego terminu przedawnienia.

Powód poświęcił dużo uwagi w apelacji problematyce związanej z charakterem dochodzonego przez niego roszczenia. Bezspornym jest i przyznać należy rację w tym zakresie powodowi, że dobra osobiste, których ochrony domagał się, należą do dóbr o niematerialnym i niemajątkowym charakterze. Jednakże ich ochrona może przejawiać się, bądź poprzez roszczenia majątkowe, bądź poprzez roszczenia niemajątkowe. Niewątpliwie, jak wskazał apelujący, roszczenie o odszkodowanie posiada charakter majątkowy. Wbrew jednak jego twierdzeniom, roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia za doznaną krzywdę również – co wymaga podkreślenia – ma charakter majątkowy (por. np. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego 7 sędziów - zasada prawna z dnia 26 czerwca 1985 r., III CZP 27/85, OSNC 1985/12/185).

W rezultacie w myśl art. 117 § 1 k.c. z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu.

Ustawa nie przewiduje wyjątków w zakresie roszczenia o zapłatę zadośćuczynienia. Jedynie art. 442¹ § 1 k.c. wprowadza szczególne uregulowanie dotyczące przedawnienia roszczeń wynikających z czynów niedozwolonych. Przepisy art. 442 § 1 i 2 k.c., dotyczące początku biegu przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, są przepisami szczególnymi w stosunku do unormowań tego zagadnienia zawartych w art. 120 k.c. (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 25 października 1974 r., III PZP 39/74, OSNC 1975/5/82).

Już tylko dla porządku należy wskazać, że roszczenia o zadośćuczynienie dochodzone na podstawie art. 445 § 1 i 2 k.c. oraz w oparciu o art. 448 k.c., są roszczeniami z zakresu czynów niedozwolonych (por. A. Olejniczak (w:), Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania - część ogólna, LEX, 2014, teza 6 do art. 448).

Podsumowując, zarzuty apelacyjne okazały się chybione. Sąd meriti bowiem nie naruszył art. 442¹ § 1 k.c., nie popełnił błędów w ustaleniach faktycznych, trafnie uznał, że dochodzone przez powoda roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia

posiada majątkowy charakter i podlega przedawnieniu, nie naruszył również zasady swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.).

Nadto należy pamiętać, że zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie może być oparty tylko i wyłącznie na zaprezentowaniu innego stanowiska, zgodnego z przekonaniem wnoszącego apelację. Skuteczna konstrukcja takiego zarzutu musi być oparta na konkretnej argumentacji świadczącej o tym, że Sąd uchybił zasadzie swobodnej oceny dowodów. Gdy chodzi o zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c., a więc normy zakreślającej Sądowi granice oceny zebranego materiału dowodowego, to do jego obrazu mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (tak m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16.12.2005 r., III CK 314/05, niepublikowany). Powyższą regułę należy rozwinąć i rozumieć w ten sposób, że nawet jeżeli na podstawie zebranego materiału dowodowego, można wywnioskować inną wersję wydarzeń, zbliżoną do twierdzeń skarżącego, ale jednocześnie wersji przyjętej przez Sąd pierwszej instancji nie można zarzucić rażącego naruszenia szeroko pojętych reguł inferencyjnych, to stanowisko skarżącego stanowić będzie tylko i wyłącznie polemikę ze słusznymi i prawidłowymi ustaleniami Sądu.

Należy zauważyć, że Sąd a quo w części nie dał wiary zeznaniom powoda. Sąd uzasadnił swoje stanowisko, przede wszystkim brakiem przedstawienia przez skarżącego stosownego materiału dowodowego. Apelujący nie zdołał skutecznie podważyć tego wywodu. W rezultacie należało przyjąć, że zebrany w sprawie materiał dowodowy został właściwie oceniony przez Sąd pierwszej instancji w kontekście zasady swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.).

Inne zarzuty zawarte w apelacji nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, skoro powództwo podlegało oddaleniu ze względu na przedawnienie roszczenia. Zatem zbędna stała się analiza merytorycznych przesłanek żądania pozwu.

Sąd Apelacyjny, pomimo braku argumentacji w tym zakresie, zbadał również podniesiony zarzut przedawnienia pod kątem nadużycia prawa (art. 5 k.c.). Analiza okoliczności faktycznych, sytuacji powoda, jak również charakteru dochodzonego roszczenia, utwierdziły Sąd odwoławczy w przekonaniu, że brak jest nadzwyczajnych przesłanek uzasadniających postawienie zarzutu nadużycia prawa w stosunku do strony pozwanej.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie I (pierwszym) sentencji na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto na podstawie art. 108 § 1, 98 i 99 k.p.c. w zw. z § 2 ust. 1 i 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt. 25 w zw. z § 12 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity Dz. U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.). Składało się na nie wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego w kwocie 120 zł. Powód przegrał apelację w całości w związku z czym zobowiązany był zwrócić pozwanemu koszty postępowania odwoławczego. W okolicznościach rozpatrywanej sprawy nie było podstaw do odstąpienia od obciążania powoda kosztami procesu. Z takiego dobrodziejstwa skarżący skorzystał przed Sądem pierwszej instancji. Tymczasem w postępowaniu odwoławczym funkcjonuje inna zasada. Mianowicie - jak przekonywująco podkreślił to Sąd Najwyższy – „przekonanie strony o zasadności zajmowanego stanowiska, które może przemawiać za nieobciążaniem jej kosztami przegranego procesu przed sądem pierwszej instancji, przestaje być aktualne w postępowaniu apelacyjnym” (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 marca 2012 r., III CZ 13/12, niepublikowane, zamieszczone w LEX nr 1164738).